



**POLSKA  
FUNDACJA  
DLA AFRYKI**

**zbiera na dożywianie ponad 1550 głodnych dzieci na Madagaskarze**

## **BY NIE SZLI SPAĆ GŁODNI**

**Na Madagaskarze ludzie umierają z głodu. W listopadzie dostaliśmy e-maila od pracującego tam Polaka. Napisał: „W tym tygodniu było ok, bo nikt u nas nie umarł z głodu”. To kraj w pierwszej dziesiątce najbiedniejszych państw świata, a nie żadna rajska wyspa z kreskówki. Ludzie tu z głodu jedzą błoto, a matki karmią niemowlęta wodą z cukrem.**

**Clarisse** i jej rodzeństwo długo nie mieli domu. Ich mama pracowała, sprzedając warzywa na straganie. Tam też spali pod stołami. Przykrywali się folią i workami na warzywa. Clarisse wspomina, że najtrudniej było zimą, kiedy miała jeden mały koc na spótkę z siostrą. Często szli spać głodni. Teraz Clarisse mieszka w domu dla dzieci ulicy w stolicy kraju.



Wiadomo: najgorzej mają dzieci. Zwykle jedzą tylko jeden posiłek dziennie: ryż z sosem z liści. Na chroniczne niedożywienie cierpi ponad 40% dzieci poniżej piątego roku życia, przede wszystkim mieszkających na wsiach. Niedożywienie silnie wpływa na ich fizyczny oraz intelektualny rozwój. Osłabiony organizm nie potrafi wygrać z malarią czy biegunką – czyli chorobami, które w Polsce są całkowicie wyleczalne. Ostre niedożywienie dotyka ponad 8% dzieci – i tu już zagraża śmierć głodowa. Spotyka się roczne dzieci ważące mniej niż 5 kg.

Szczególnie teraz wiele rodzin przeżywa ogromne trudności w zapewnieniu najbardziej podstawowego wyżywienia. Bardzo dużo osób straciło pracę w czasie izolacji. A tu się pracuje z dnia na dzień: wieczorem je się za pieniądze zarobione w ciągu dnia. Gdy nie ma dniówki, nie ma co jeść – i cała rodzina idzie spać głodna.

### **Co drugie dziecko musi pracować**

Na wsiach na przemian skrajne susze i powodzie utrudniają efektywne uprawy. W miastach tysiące dzieci wałęsają się w poszukiwaniu żywności. Kilkuletnie dzieci żebrzą i przeszukują śmietniska, by znaleźć coś do jedzenia. Zarówno na wsiach, jak i w miastach pracują, by zarobić na ryż i fasolę. 43% dzieci w wieku od 5 do 14 lat jest zaangażowanych w pracę. Jean Marc (11 lat) mówi, że cały dzień pracował za jedną puszkę ryżu. Prał odzież nad rzeką. Za wypranie

jednej sztuki dostawał równowartość 5 groszy. Niektóre dzieci nie mają domu, śpią w barakach czy na straganach – a w nocy może być 0 st. C.

### **Jest rozwiązanie!**

Na Madagaskarze pandemia pogłębiła ubóstwo. Konieczne więc jest rozszerzenie naszych dorocznych działań. Projekt obejmuje w tym roku 1550 dzieci. Planujemy zorganizowanie dożywiania bezpośrednio na ulicach Antananarywy – w miejscach, gdzie żyją bezdomne dzieci. Będzie to dystrybucja 120 gorących obiadów codziennie (5 dni w tygodniu) z mobilnej stołówki.

### **Wspólny wysiłek: Polaków i Malgasz**

Poza tym kontynuujemy dożywianie dla dzieci z kilku ośrodków, zbudowanych i prowadzonych, dzięki wsparciu naszych Darczyńców, przez ojców duchaczy – misjonarzy z Polski. obiady będą wydawane: w stolicy

#### **Skrajna bieda**

**W pandemii procent osób na Madagaskarze żyjących za mniej niż 1,9 dolara na dzień wzrósł do 79%! To mniej niż 7,5 złotego na dzień, na wszystko: od jedzenia, po mieszkanie, ubranie, leczenie, naukę dzieci... I tak żyje niemal całe społeczeństwo.**

w ośrodkach dla dzieci ulicy (580 dzieci), w Mampikony (dom dziecka i dwie stołówki dla 520 dzieci), w stołówkach w Andongona, Andilambe i Mahajanga (330 dzieci). Na codzienne dożywianie jednego dziecka potrzebne jest 3 zł



Tylko w jednej miejscowości, Mampikony, dzięki naszym Darczyńcom codziennie gorący obiad je pół tysiąca dzieciaków



Na Madagaskarze co czwarte dziecko w wieku szkolnym nie uczęszcza na zajęcia, lecz pracuje. Zmusza je do tego bieda. Noszą ciężary, wydobywają kamienie półszlachetne, pracują na roli, sprzedają towary. Praca, by zarobić na jedzenie, zabiera im dzieciństwo i zdrowie

(koszt ryżu, warzyw, mięsa, owoców, drewna na opał i wynagrodzenia dla pracowników). Dzieci jedzą obiady w przerwie między lekcjami. Najbiedniejszym żywność przekazywana jest też do domu.

Katarzyna Urban

Fot. Dariusz Marut



Dla wielu dzieci obiad w naszych stołówkach to jedyny posiłek w ciągu dnia. Zwykła marchewka smakuje jak rarytas

#### ILE TO KOSZTUJE?

Aby dożywiać przez cały rok 1550 dzieci, brakuje 470 853 zł. W tych kosztach są m.in.:

- 10 kg fasoli – 40 zł;
- gar do gotowania – 100 zł;
- beczka oleju 200 litrów – 1000 zł

**JĘŚLI CHCESZ URATOWAĆ GŁODNE DZIECI, WPLAĆ DAR SERCA JESZCZE DZISIAJ.**

**POLSKA FUNDACJA DLA AFRYKI.  
Pomoc, która działa.**

Celem Fundacji jest ochrona zdrowia mieszkańców Afryki oraz poprawa warunków ich życia. Fundacja ufundowała chłodnię dla farmy, będącej jednym ze źródeł utrzymania dla szkół podstawowych i średnich, prowadzonych przez jezuitów w Zambii. To jeden z ponad 230 projektów pomocowych zrealizowanych przez Fundację.

ul. Krowoderska 24/3, 31-142 Kraków

Bank Pekao SA 52 1240 4533 1111 0010 4502 9775

www.pomocafryce.pl KRS: 0000415325

Zgodnie z unijnym rozporządzeniem ogólnym o ochronie danych osobowych (RODO) informujemy, że Polska Fundacja dla Afryki z siedzibą w Krakowie gromadzi i przetwarza dane osobowe swoich Darczyńców. Z klauzulą informacyjną dotyczącą przetwarzania danych osobowych można zapoznać się pod adresem internetowym: [www.pomocafryce.pl/klauzula](http://www.pomocafryce.pl/klauzula).

Polska Fundacja dla Afryki organizuje zbiórki pieniędzy na konkretne projekty, realizowane przez organizacje działające w Afryce. Zbieramy środki na jeden wybrany cel. Jeśli zbierzemy więcej środków niż na niego potrzeba, nadwyżkę przekazujemy na następną ważną społecznie zbiórkę.